Blokada poczty

Kategorie: Zjawiska

Po zamknięciu granic getta zaczęto wykorzystywać pocztę (vide Wydzia? Pocztowy) do kontaktu ze znajomymi i do próśb o paczki żywnościowe. Przybrało to tak masowy obrót, że już 3 czerwca 1940 r. władze niemieckie zakazały przysyłania paczek (vide obwieszczenie nr 53) (zakaz ten w praktyce często omijano). Dopuszczalne było natomiast wspieranie mieszkańców getta przekazami pieniężnymi, które należało wpłacać na specjalne konto. Był to sposób na obieranie gotówki, gdyż adresat otrzymywał kwotę pomniejszoną o koszty manipulacyjne, a po wprowadzeniu marek gettowych (vide) wypłacaną w bezwartościowej poza dzielnicą zamkniętą walucie.

17 czerwca 1940 r. zgodnie z obwieszczeniem nr 63 (vide obwieszczenie nr 63) wprowadzono dodatkowe zaostrzenia – cenzurę (vide cenzura) prewencyjną listów i kart pocztowych.

W połowie lipca 1940 r., wprowadzono pierwszą blokadę korespondencji, określaną w getcie „Postsperrą”. Uzasadniono ją wymogami sanitarnymi, a mianowicie wybuchem epidemii czerwonki (vide Dezynteria).

Wstrzymanie ruchu pocztowego zostało uchylone od 16 września, przy czym do obrotu dopuszczone były jedynie karty pocztowe, listy do 20 gram oraz telegramy. W dalszym ciągu nie wolno było przysyłać paczek a jedynie przesyłki pieniężne. Restrykcyjnie podchodzono do adresu nadawcy, który musiał zostać wpisany przy okienku pocztowym po okazaniu dokumentów. Był to zabieg wymuszający autocenzurę korespondencji.

Druga blokada korespondencji została wprowadzona przez Niemców 5 stycznia 1942 r. Nastąpiła w chwili, gdy w Chełmnie nad Nerem uruchomiono obóz zagłady (vide) i wkrótce miały tam trafić transporty z getta. Wprowadzenie „postsperry” pozornie łączono z zalewem korespondencji wysyłanej przez Żydów z miast europejskich (vide Żydzi z Rzeszy i Protektoratu), której nie była w

stanie obsłużyć poczta w getcie i poczta Rzeszy. W rzeczywistości starano się zablokować przekazywanie informacji na zewnątrz. Blokada trwała aż do 9 maja 1944 r., pozbawiając mieszkańców getta kontaktu ze światem zewnętrznym, umożliwiając jedynie wysyłanie gotowych pocztówek (vide pocztówki-druki). Zniesienie blokady zostało powitane w getcie z entuzjazmem, a fakt ten odnotowano w Kronice (vide).

„Zawieszenie blokady poczty. Wielkim wydarzeniem dnia jest wiadomość o zawieszeniu blokady poczty. […] Minęło już prawie dwa i pół roku, od kiedy getto zostało całkowicie odizolowane od świata zewnętrznego, a teraz mieszkańcy tego uwięzionego miasta będą mogli nawiązać znów kontakt ze swoimi krewnymi. […] Do kogo jednak mają pisać? Do swoich krewnych, którzy swego czasu uciekli z Łodzi? Kto wie, czy żyją, gdzie są? Do wysiedlonych z getta ojców, matek i dzieci? Kto wie, czy są jeszcze przy życiu, gdzie są? Również wsiedleni tu z dawnej Rzeszy i Wiednia ludzie mają słabą nadzieję na nawiązanie kontaktu ze swoimi bliskimi, bo i oni nie mają pojęcia o miejscu ich pobytu. Dopiero jeśli Żydzi w Rzeszy, Protektoracie Czech i Moraw i Generalnym Gubernatorstwie dowiedzą się, że blokada poczty została zawieszona i sami się odezwą, kontakty mogłyby zostać znów nawiązane. Wielu, niestety zbyt wielu, boi się tych kontaktów, bowiem mogą dowiedzieć się tylko samych złych rzeczy"[1].

Sytuacja w międzyczasie się wyjaśniła. Dozwolone są jedynie kartki pocztowe, a mianowicie do dawnej Rzeszy, Protektoratu Czech i Moraw oraz do Generalnego Gubernatorstwa. Wolno pisać tylko do krewnych krótkie informacje o rodzinie. Nie wolno prosić o przysyłanie żywności, natomiast wolno potwierdzać otrzymanie chleba. Wydział Pocztowy dopiero za 2–3 dni wyda odpowiednią ilość kartek pocztowych. Nadane w międzyczasie w okienku pocztowym kartki zostaną zebrane i skontrolowane przez żydowską cenzurę. W Wydziale Pocztowym dowiadujemy się, że materiał zostanie poddany później również niemieckiej cenzurze. Nawet jeśli to ograniczenie z pewnością trochę zmniejsza nadzieje, radość w getcie jest jednak nadal wielka. Poczucie, że przecież znów będzie można nawiązać kontakt z ludźmi spoza getta, oznacza przecież zmniejszenie dotychczasowego ciężaru psychicznego.”[2]

Ewa Wiatr

Przypisy

1 Kronika, t. 4, s. 290, 9.05.1944.

2 Kronika, t. 4, s. 292, 10.05.1944.

Źródła

Kronika, t. 4, s. 290, 9.05.1944; s. 292, 10.05.1944.

Tagi

administracja niemiecka deportacje życie codzienne Żydzi z Rzeszy i Protektoratu

Data aktualizacji: 07-11-2026

Data dodania: 07-08-2025